

Sygn. akt I ACa 742/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Elżbieta Borowska (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. i J. K. (1)**

przeciwko (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 12 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1323/12

I. prostuje oczywistą omyłkę w pkt. I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że datę początkową biegu odsetek określa na 28 czerwca 2012 r.;

II. oddala obie apelacje;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powodowie J. K. (1) oraz A. K. wnieśli o zasądzenie od (...)w W. kwoty 100.000 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi począwszy od 29 czerwca 2012 r. jako zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią w wypadku drogowym ich córki J. K. (2), a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Kwestionował zasadę swojej odpowiedzialności,

a niezależnie od tego także wysokości żądanych świadczeń jako nieadekwatne do cierpienia wywołanego utratą córki. Podnosił też, że powodowie uzyskali już od pozwanego z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej kwotę 140.000 zł, a po upływie 7 lat od wypadku ból i poczucie straty niewątpliwie w znacznym stopniu już ustąpiły, tym bardziej, że rodzina powodów jest liczna, a relacje w niej uległy wzmocnieniu.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 28 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 500 zł tytułem zwrotu uiszczonych opłat od pozwu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 4.755,76 zł tytułem połowy nieuiszczonych kosztów sądowych; odstąpił od obciążania powodów kwotą 4.755,76 zł tytułem połowy nieuiszczonych kosztów sądowych oraz zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej. Córka powodów J. K. (2) w dniu (...) będąc w klasie maturalnej, uczestniczyła w pielgrzymce autokarowej do C.. Na drodze relacji B. – W., w pobliżu miejscowości S. doszło do czołowego zderzenia autobusu wiozącego pielgrzymujących maturzystów (...) w B. oraz uczniów (...) w B.. Na skutek wypadku śmierć poniosło 13 osób, w tym 9 uczniów, wśród których była córka powodów. Winę za wypadek ponosił kierowca autobusu Z. A., który przekraczając dozwoloną prędkość i wyprzedzając inny pojazd mimo braku miejsca na wykonanie tego manewru doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwka TIR-em. Ponadto kierowca pojazdu nie miał kwalifikacji zdrowotnych do wykonywania zawodu kierowcy w transporcie drogowym z powodu padaczki, co stanowiło umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Prokuratura Okręgowa w Białymstoku umorzyła postępowanie w przedmiotowej sprawie z uwagi na śmierć sprawcy.

Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodom odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w wysokości po 70.000 zł na rzecz każdego z nich (art. 446 § 3 k.c.) oraz kwotę 27.281,83 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

W chwili śmierci córka powodów miała 18 lat i była uczennicą (...) w B.. Była bardzo dobrą uczennicą, laureatką licznych konkursów. Pozostawała ona we wspólnym gospodarstwie domowym ze swymi rodzicami oraz miała trzy rodzone siostry.

Po śmierci córki J. K. (1) w okresie od 8 grudnia 2008 r. do dnia 5 stycznia 2009 r. była hospitalizowana na Oddziale (...) ZOZ w S.. Z kolei jej mąż w okresie od 1 października 2006 r. do 29 października 2006 r. był hospitalizowany w (...). Z uwagi na tragiczny wypadek odszedł ze służby w Policji, gdzie od wielu lat pracował.

Wypadek, w którym zginęła córka powodów wydarzył się (...), przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który zaczął obowiązywać od 3 sierpnia 2008 r. i ma zastosowanie tylko do zdarzeń prawnych zaistniałych od dnia jego wejścia w życie. W ocenie Sądu Okręgowego nie oznacza to jednak, że strona poszkodowana nie może dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed tą datą. W takiej sytuacji podstawą prawną roszczenia jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Powołał się na wykładnię dokonaną w judykaturze Sądu Najwyższego, m.in. na uchwałę z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10 oraz z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), w której Sąd wyraził zapatrywanie, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Roszczenia te okazały się zatem zasadne wobec ubezpieczyciela wobec zakresu odpowiedzialności określonego przez przepis art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, a uprzednio § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych powstałych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. nr 26, poz. 310 ze zm.). Podkreślił, że w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, Lex nr 1267081) Sąd Najwyższy stwierdził też, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością typu ubezpieczeniowego (gwarancyjnego). Powodowie wykazali przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Między nimi i zmarłą istniały silne więzi rodzinne i emocjonalne. Zerwanie tych więzi spowodowało ból, cierpienie, poczucie osamotnienia i krzywdy, co jednoznacznie wynika z zeznań powodów, świadków oraz opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Zgodnie z opinią biegłego, każdy z powodów w sposób znaczny ucierpiał w związku ze śmiercią J. K. (2), przy czym przebieg żałoby, zwłaszcza w przypadku J. K. (1) uległ patologizacji. Na skutek śmierci dziecka doszło do uszczerbku na zdrowiu obojga rodziców, wykraczającego poza normalne ramy. W ocenie biegłego czas trwania żałoby nie powinien przekraczać roku, natomiast powodowie nadal odczuwają zaburzenia nastroju. Biegły stwierdził, że przeżywanie żałoby przez J. K. (1) zatrzymało się na etapie dezorganizacji, tym samym nie zostało zakończone. Odnośnie zaś A. K. proces żałoby został zakończony. Sąd podzielił stanowisko wyrażone przez biegłego, uznając, że opinia jest opracowana w sposób rzetelny i prawidłowy i w pełni zasługuje na obdarzenie jej walorem wiarygodności. Wyżej przedstawiona opinia biegłego w pełni oddaje zakres i charakter urazów powodów, chociaż nie może z oczywistych względów ukazać skali poniesionych przez nich cierpień.

W oparciu o powyższe, Sąd uznał, że śmierć córki spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów związanych emocjonalnie ze zmarłą, przede wszystkim takich jak: prawo do utrzymywania więzi emocjonalnych ze zmarłą, więzi rodzinnych. Podkreślił, że J. K. (2) uczęszczała do liceum i pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami. Jak wynika z materiału dowodowego – powodowie byli z nią silnie związani emocjonalnie, mogli liczyć na jej miłość i pomoc. Z pewnością też powodowie mogli czerpać radość z samego faktu przebywania z córką, która była ich pociechą, zwłaszcza, że zmarła była osobą uzdolnioną, a odnoszone przez nią sukcesy w szkole z pewnością były też dumą i chlubą powodów. Wskazał również, że nic nie może się równać z uczuciem, jakim rodzice darzą swoje dzieci i nic nie zapełni pustki spowodowanej odejściem dziecka a zwłaszcza odejściem nagłym, niespodziewanym i w tak tragicznych okolicznościach, jakimi były okoliczności wypadku samochodowego z dnia (...)

W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że kwota wypłacona przez pozwanego nie jest dostateczną rekompensatą za doznane przez powodów cierpienia psychiczne. Jednocześnie Sąd ocenił, że kwotą stosowną jest 50.000 zł na rzecz każdego z nich. W pozostałym zakresie oddalił powództwo wskazując, iż od wypadku minęło już siedem lat i nawet uwzględniając wnioski biegłego, iż proces żałoby w przypadku J. K. (1) jeszcze się nie zakończył, to jednak upływ tak znacznego okresu musiał przyczynić się do złagodzenia bólu. Dodał, że powodowie po tragicznych przejściach nie pozostali osobami samotnymi, lecz mogli liczyć na pomoc i wsparcie trzech pozostałych córek. Ponadto roszczenie nie mogło być uwzględnione w pozostałym zakresie jako nieadekwatne między innymi do panujących warunków społeczno – gospodarczych.

O odsetkach orzeczono stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), wyznaczając ich bieg zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 29 czerwca 2011 r., tj. po upływie trzydziestodniowego terminu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym, w ciągu którego ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić poszkodowanemu odszkodowanie.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania i zarzucając mu:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego:

-art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną, rozszerzającą wykładnię polegającą na przyjęciu, iż sprawca czynu niedozwolonego (wypadku drogowego), w którym śmierć poniosła osoba najbliższa dla powodów swoim działaniem godzi bezpośrednio w sferę jej dóbr osobistych, polegających na więzi między rodzicami a dzieckiem, co daje podstawy

do zastosowania art. 448 k.c. i przyznania powodom zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, polegającą na naruszeniu dóbr osobistych, pomimo iż w dacie szkody jedynie art. 446 k.c. kompleksowo regulował uprawnienia osób najbliższych z tytułu śmierci członka rodziny i nie przewidywał on zadośćuczynienia za krzywdę w postaci śmierci osoby najbliższej, a także ewentualnie poprzez uznanie, że zasądzona kwota jest adekwatna do doznanej krzywdy,

- art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż zakład ubezpieczeń na podstawie tego przepisu odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich, pomimo iż zawarty w art. 34 ust. 1 ustawy katalog dóbr podlegających ochronie jest zamknięty i nie wymienia on dóbr osobistych osób trzecich, a nadto jest przepisem szczególnym względem przepisów k.c.;

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wyniki sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez nie rozważenie przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego psychiatry M. S., z której jednoznacznie wynika, iż wpływ śmierci córki powodów na ich stan psychofizyczny był inny dla każdego z nich, w przypadku J. K. (3) uległ patologizacji, zaś w przypadku A. K. zakończył się, a także zeznań powodów z których jednoznacznie wynika, że uzyskali oni wsparcie od pozostałych córek, a także wsparcie pieniężne z innych tytułów prawnych niż obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawarte u pozwanego,

-art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych ponad żądanie powodów, tj. od dnia 28 czerwca 2011 r., podczas gdy powodowie domagali się odsetek ustawowych od dnia 29 czerwca 2012 r.

W związku z powyższym, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o obciążenie powodów kosztami postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części tj. w zakresie pkt. I, II i III (w części, w jakiej zostało oddalone powództwo ponad kwotę 50.000 zł do kwoty 70.000 zł) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego tj. w pkt. VII zarzucając:

1. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie, polegające w szczególności na błędnej wykładni przesłanki odpowiedniości kwoty zadośćuczynienia, poprzez zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwot po 50.000 zł w sytuacji, gdy wykładnia odpowiedniego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, nie może być dokonana wyłącznie według miary adekwatność od panujących warunków społeczno – gospodarczych, albowiem prawidłowa, pełna ocena zadośćuczynienia, przez pryzmat rodzaju naruszonych dóbr i ich istotności dla funkcjonowania powodów w życiu codziennym uzasadnia zasądzenie na ich rzecz kwot po 70.000 zł na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 r.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zaskarżonej części, przez nieuwzględnienie okoliczności, świadczących o nadzwyczajnie wysokim poziomie traumy powodów, w przypadku powódki J. K. (1) utrzymującym się po dziś dzień, niezrównoważonym przez upływ czasu od wypadku oraz niezależnym od obecności pozostałych członków rodziny, skutkujący błędnym orzeczeniem o kwocie należnego powodom zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonych na rzecz powodów kwot do 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są bezzasadne.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów żadnej z apelacji poza zarzutem obrazy art. 321 §1 k.p.c., co do którego uznał, że może rozpoznać w ramach oczywistej omyłki pisarskiej zważywszy na treść pozwu i uzasadnienie Sądu pierwszej instancji dotyczące początkowego biegu odsetek. Z treści pozwu w sposób oczywisty wynika, że strona powodowa domaga się odsetek od dnia 29 czerwca 2012 r. Również Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał na początkową datę odsetek wskazaną w pozwie, zaś faktycznie data została określona jako 2011 r. Błąd ten należało potraktować jako oczywistą omyłkę pisarską, która podlegała sprostowaniu na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do apelacji pozwanego, jako dalej idącej, gdyż kwestionującej prawo domagania się przez powodów zadośćuczynienia za śmierć osoby im bliskiej i przyznanie im z tego tytułu stosownego zadośćuczynienia.

Wbrew zarzutom skarżącego w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do przyjęcia jego odpowiedzialności za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia (...)w którym śmierć poniosła córka powodów – J. K. (2).

W przedmiotowej sprawie powodowie swoje roszczenia o zadośćuczynienie wywodzili z faktu śmierci osoby bliskiej. Wobec tego, że wypadek w którym zginęła córka powodów J. K. (2) miał miejsce (...)w przedmiotowej sprawie nie znajdował zastosowania art. 446 § 4 k.c. przewidujący możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma zastosowania do krzywd powstałych przed 3 sierpnia 2008 r. Nie oznacza to jednakże, iż brak było podstawy prawnej do dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia za cierpienia doznane wskutek śmierci córki. Roszczenie powodów należało rozpatrywać przez pryzmat art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji. W orzecznictwie ukształtowany jest bowiem pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. są objęte wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Dlatego też, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej powołanej uchwale nie ma przeszkód, aby do katalogu dóbr osobistych zaliczyć więzi rodzinne. Wiąż emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Podobny pogląd wyraził także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (Palestra 2006/9-10/308).

Godzi się również zauważyć, że tego rodzaju roszczenie oparte na wskazanym przepisie przewiduje oprócz naruszenia dóbr osobistych również wykazanie winy, co w ocenie Sądu Apelacyjnego miało miejsce w niniejszej sprawie. Wprawdzie postępowanie wobec sprawcy wypadku zostało ostatecznie umorzone wobec jego śmierci, niemniej jednak materiał dowodowy zgromadzony w trakcie postępowania wykazuje, że postępowanie sprawy było zawinione.

Mając powyższe na względzie należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że spowodowanie śmierci J. K. (2) naruszyło dobra osobiste powodów w postaci łączącej ich z córką więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie, a to stanowiło o zasadności ich roszczeń o zadośćuczynienie.

Wykładnia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 392 ze zm.), jakiej dokonuje strona pozwana w apelacji jest całkowicie nieuprawniona. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta, ale także taka, która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego. Wbrew wąskiej wykładni wskazanej wyżej normy, jaką prezentuje w apelacji ubezpieczyciel, należy ją wyklądać szeroko, co ma także i tę konsekwencję, że obejmuje ona odpowiedzialność strony pozwanej za szkody niemajątkowe podmiotów tylko pośrednio poszkodowanych

konsekwencjami czynu, za który odpowiada gwarancyjnie ubezpieczyciel. Skoro na gruncie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Na tym polega bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej. Przepisy tej ustawy nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne, a zarówno w art. 34 ustawy, jak i pozostałych przepisach ustawy jest go brak (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, MP (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 r., I ACa 1148/12, Lex nr 1246690, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 739/12, Lex nr 1223205).

Reasumując chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego sformułowane w punkcie 1 i 2 apelacji pozwanego.

Niezasadnie też strona pozwana zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie tego przepisu apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu pierwszej instancji i prezentowania poglądu, iż Sąd ten winien uwzględniając wnioski płynące z opinii biegłego psychiatry M. S. ocenić charakter i długotrwałość następstw naruszenia dóbr osobistych oddzielnie dla każdego z powodów, albowiem skutki zdarzenia z dnia (...) w sferze ich psychiki były różne.

Wbrew argumentom pozwanego, zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał dostateczne podstawy do przyjęcia, iż powodowie wskutek śmierci córki doznali krzywdy. Wprawdzie z opinii biegłego psychiatry wynikało, że w przypadku A. K. proces żałoby został zakończony, natomiast proces żałoby u J. K. (1) nie został jeszcze zakończony i zatrzymał się na etapie dezorganizacji, niemniej jednak biegły stanowczo stwierdził, że na skutek śmierci J. K. (2) doszło do uszczerbku na zdrowiu obojga rodziców, wykraczającego poza normalne ramy. Fakt, że cierpienia powoda nie doprowadziły u niego do rozstroju zdrowia psychicznego nie mógł stanowić przeszkody do przyznania mu zadośćuczynienia. Wszak rozstrój zdrowia nie jest przesłanką zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.p.c. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę w postaci cierpień wywołanych śmiercią jego córki. Jak już wyżej wskazano, w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Wprawdzie do katalogu dóbr osobistych nie podlega zaliczeniu każda więź rodzinna, gdyż tylko taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, ale właśnie istnienie takiej więzi A. K. wykazał. Z opinii biegłego sądowego, jak też z zeznań samego powoda wynika, że wskutek śmierci córki przeżywał on różne stany emocjonalne w postaci apatii, zniechęcenia, smutku, przygnębienia i osłabienia energii życiowej. O sile doznanego wstrząsu świadczy również wcześniejsze odejście A. K. na emeryturę. Bez wątpienia cierpienia powoda były silne i nie można ich deprecjonować tylko z tego względu, iż proces żałoby został już zakończony. Silnych cierpień w związku z tragiczną śmiercią córki doznała także J. K. (1), u której wystąpiły objawy depresyjne i lękowe, a także zaburzenia snu, płaczliwość i stany niepokoju. Powódka po śmierci córki odczuwała pustkę, zubożenie i wzmożoną pobudliwość nerwową. Zaburzenia te zmniejszały jej energię życiową i motywację do życia. W ocenie biegłego przeżywana przez powódkę żałoba uległa patologizacji, wykroczyła swoim rozmiarem poza normalne normy.

Oceniając wysokość zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia wskazać wypada, że przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w art. 448 k.c. jest mowa jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej

krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień nateżenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego (por. M. Ł., Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, (...), wrzesień 2008). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, aby zasądzone przez Sąd pierwszej instancji kwoty były rażąco wysokie. Uwzględniają one bowiem dramatyzm doznań powodów, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną oraz nagłą śmiercią ich córki, nie pomijają także istotnego faktu, że powodowie wskutek tragicznego wypadku utracili jednego z najbliższych członków rodziny, z którym jeszcze przez wiele lat, tworzyliby szczęśliwą i zgodną rodzinę. Dla określenia adekwatnego do doznanej przez powodów krzywdy zadośćuczynienia pieniężnego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miał dużego znaczenia fakt braku werbalizowania przez nich planów i oczekiwań, jakie wiąźali ze zmarłą, a które zdaniem pozwanego, stanowią istotny element więzi rodzinnych. Skarżący nie rozwinął w uzasadnieniu apelacji myśli sformułowanej w omawianym zarzucie, stąd odniesienie się do niego było utrudnione. Tym niemniej, zdaniem Sądu II instancji wskazywane okoliczności w określonych warunkach mogą rzutować na ocenę roszczeń odszkodowawczych przysługujących członkom najbliższej rodziny z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej, nie muszą natomiast mieć wpływu na ocenę doznanej krzywdy. Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych zasługiwało na ochronę poprzez przyznanie na rzecz powodów kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy. W realiach sprawy, jak też w świetle zasad współzycia społecznego kwoty te nie mogą być uznane za wygórowane.

W świetle przedstawionej oceny, zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyznanie powodom rażąco wygórowanego zadośćuczynienia okazał się niezasadny, tym samym całkowicie niezasadny okazał się również podniesiony w apelacji powodów zarzut naruszenia powołanego wyżej przepisu, mający polegać na zasądzeniu „nieodpowiednich” kwot zadośćuczynienia.

Podnosząc w apelacji, że zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest zaniżone skarżący nie wskazują jednak na okoliczności, które nie byłyby rozważane przez Sąd pierwszej instancji, a które nakazywałyby podwyższenie orzeczonych kwot. Apelacja nie ujawnia też wadliwej oceny przez Sąd Okręgowy okoliczności istotnych przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Powodowie ograniczają się jedynie do twierdzenia, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia są nieodpowiednie i nie wystarczają, aby wypełnić ból po śmierci ich córki. Takie ogólne twierdzenia nie mogą jednak skutecznie podważyć rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. W świetle wywodów apelacji nie można również uznać, aby przyznana kwota nie odpowiadała aktualnym warunkom oraz stopie życiowej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego oprócz wszystkich okoliczności wymienionych przez Sąd pierwszej instancji, uwzględnić także należało i to, że strona pozwana wypłaciła powodom świadczenia w oparciu o art. 446 § 3 k.c. w kwotach po 70.000 zł na rzecz obojga rodziców. Trzeba mieć bowiem na względzie, że wobec panującej linii orzeczniczej te szkody, które były przyznane w oparciu o ten przepis obejmowały również szkodę niemajątkową, ponieważ szkody będące następstwem rozstroju zdrowia spowodowanego śmiercią osoby najbliższej mieszczą się w szkodzie majątkowej z art.

446 § 3 k.c. w rozumieniu takim jak było to prezentowane w judykaturze przed wejściem w życie nowej regulacji – przepisu art. 446 § 4 k.c. Wypłacone powodom w związku ze śmiercią ich córki kwoty mogły wpłynąć niewątpliwie na zmniejszenie ich negatywnych doznań psychicznych. Dzięki nim powodom było łatwiej zmierzyć się z bólem spowodowanym stratą najbliższej osoby i odnaleźć się w nowej rzeczywistości, tym bardziej, że świadczenia te zostały wypłacone w 2006 r., a zatem przedstawiały wówczas inną wartość niż w chwili obecnej. Odszkodowania te łagodziły w pewien sposób skutki poczucia krzywdy, co powinno znaleźć wyraz w wysokości ustalanego zadośćuczynienia. Z tych właśnie przyczyn zasądzone przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów w zaskarżonym wyroku kwoty należało uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Brak było zatem podstaw do ich podwyższania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny przy zastosowaniu art. 385 k.p.c. oddalił apelacje obu stron.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego, na mocy art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.